



Sygn. akt III PSKP 12/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa G. G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w
O.
o uchylenie kary dyscyplinarnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 sierpnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt III APa (...),

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2018 r., uchylił orzeczenie
nr (...) /2018 Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w O. z dnia 16 marca 2018

r. utrzymujące w mocy orzeczenie Dyrektora Zakładu Karnego w S. z dnia 11 stycznia 2018 r. o wymierzeniu G. G. kary dyscyplinarnej nagany.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w dniu 1 marca 2012 r. został przyjęty do Służby Więziennej i mianowany na stanowisko strażnika w oddziale Zakładu Karnego Nr (...) w S.. Od 1 stycznia 2014 r. pełnił służbę w Zakładzie Karnym w S.. W okresie od 8 do 23 października 2017 r. był niezdolny do pełnienia służby z powodu choroby, co zostało udokumentowane zaświadczeniem lekarskim ze wskazaniem „chory powinien leżeć”.

W dniu 12 października 2017 r. powód uczestniczył w posiedzeniu Sądu Okręgowego w O., na którym ogłoszono wyrok w jego sprawie. Lekarz medycyny (ojciec powoda) w dniu 11 października 2017 r. wystawił mu zaświadczenie o treści „pracownik G. G. w dniu 12 października 2017 r. mimo przebywania na zwolnieniu może warunkowo stawić się do Sądu. Orzeczenie wydano po zbadaniu pacjenta, na jego prośbę. W dniu 11 października 2017 r. T. S. (lekarz) wystawiła zaświadczenie o treści „G. G. [...] rozpoznanie – pacjent w trakcie zwolnienia lekarskiego (może chodzić) dostał wezwanie do sądu w dniu 12 października 2017 r., wyrażam zgodę na jego uczestnictwo w rozprawie sądowej”.

Dalej ustalono, że w dniu 13 października 2017 r. powód przyszedł do lokalu gastronomicznego (około godziny 20.00), przywitał się z innym strażnikiem pijącym piwo, a następnie usiadł przy osobnym stoliku. Powód przyszedł do lokalu, aby dać siostrze receptę, by ta mogła wykupić dla niego lekarstwa w O.. W lokalu był kilka minut.

Dyrektor Zakładu Karnego nr (...) w S., orzeczeniem z dnia 11 stycznia 2018 r., wymierzył powodowi karę dyscyplinarną nagany. Powodowi zarzucono, że: 1) w dniu 12 października 2017 r. uczestniczył w posiedzeniu Sądu Okręgowego w O. związanym z odczytaniem wyroku z powództwa G. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w O. o uchylenie kary dyscyplinarnej oraz 2) w dniu 13 października 2017 r. spędzał czas w lokalu gastronomicznym, podczas gdy przebywał na zwolnieniu lekarskim i swoim postępowaniem nie dopełnił obowiązków określonych w art. 157 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 848, dalej jako ustawa o Służbie Więziennej) w zakresie: (-) postępowania

zgodnego ze złożonym ślubowaniem określonym w art. 41 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej; (-) przestrzegania przepisów wydanych na podstawie ustawy o Służbie Więziennej, w szczególności § 24 ust. 1 regulaminu nr 2/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 18 października 2010 r. w sprawie sposobu pełnienia służby przez funkcjonariuszy Służby Więziennej (dalej także jako regulamin DGSW), zgodnie z którym funkcjonariusz obowiązany jest wykorzystać zwolnienie lekarskie z powodu choroby zgodnie z jego celem i przeznaczeniem, co podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie art. 230 ust. 1 (popelnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu dyscypliny służbowej) i ust. 2 (stanowi czyn funkcjonariusza popelniony umyślnie polegający na niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa) oraz ust. 3 pkt 5 (wprowadzenie w błąd przełożonego lub innego funkcjonariusza, jeżeli wyrządziło to lub mogło wyrządzić szkodę służbie lub innej osobie).

Orzeczeniem nr (...)/2018 z dnia 16 marca 2018 r., Dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w O. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Dyrektora Zakładu Karnego Nr (...) w S. z dnia 11 stycznia 2018 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, stawiennictwo powoda w dniu 12 października 2017 r. w Sądzie Okręgowym w O. na ogłoszenie wyroku nie stanowiło (w drodze wyjątku) wykorzystania zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem, mimo ustalonej w badaniu lekarskim czasowej niezdolności do pełnienia służby w okresie od 8 do 23 października 2017 r. Sąd wskazał, że w dniu poprzedzającym rozprawę powód uzyskał dwa zaświadczenia lekarskie, dopuszczające go do udziału w tej rozprawie. Nadto, powód nie uzyskał zwolnienia specjalnie na dzień rozprawy (okres jego niezdolności do pracy obejmował dłuższy okres), a obecność na rozprawie oznaczała, że powód w tym dniu przez około dwie godziny nie mógł leżeć zgodnie z wydanym mu zwolnieniem. Odnośnie do drugiego zarzutu Sąd Okręgowy ocenił za wiarygodną wersję przedstawioną przez powoda, że w dniu 13 października 2017 r. przyszedł do lokalu gastronomicznego, aby dać siostrze receptę, aby ta mogła kupić dla niego leki. Sąd ocenił, że zachowanie powoda nie stanowiło rażącego wykorzystania zwolnienia niezgodnie z jego przeznaczeniem w stopniu uzasadniającym orzeczenie z tego powodu kary dyscyplinarnej nagany. Sąd jednocześnie zaznaczył, że odmienna ocena zachowania powoda musiałaby

nastąpić wówczas, gdy zostałyby potwierdzone, że powód pił tego wieczoru alkohol albo przebywał w tym lokalu dłuższy czas, spożywał posiłki, spotkał się ze znajomymi.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 17 stycznia 2019 r., oddalił apelację Skarbu Państwa – Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w O. od wyroku Sądu Okręgowego w O.. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Dodał, że oceny zasadności nałożenia kary dyscyplinarnej nagany należało dokonać nie w kontekście ewentualnej możliwości uznania czy zachowanie powoda można ocenić jako wykorzystanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem, o czym mowa w § 24 ust. 1 regulaminu nr 2/2010 DGSW, ale przede wszystkim należało zbadać – czy zarzucone powodowi czyny faktyczne można było uznać za przewinienia dyscyplinarne, o których mowa w art. 230 ust. 1-2, ust. 3 pkt 5 ustawy o Służbie Więziennej. Sąd Apelacyjny stwierdził, że z podlegającego ocenie orzeczenia dyscyplinarnego wynika, że powód został ukarany za to, że naruszył dyscyplinę służbową, a nie za czyn sprzeczny ze złożonym ślubowaniem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów ani wyjaśnień, w oparciu, o które można byłoby ustalić, że zachowanie powoda stanowiło naruszenie dyscypliny służbowej. Analizując art. 230 ust. 3 ustawy o Służbie Więziennej, Sąd wskazał, że naruszenie obowiązku wykorzystania przez funkcjonariusza zwolnienia lekarskiego zgodnie z jego celem mogłoby być rozpoznawane w kategorii ewentualnego naruszenia ogólnych obowiązków służbowych. Zastrzegając, że funkcjonariusz ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną tylko za przewinienia dyscyplinarne wynikające z art. 230 ustawy, a więc za naruszenie dyscypliny służbowej, a nie za naruszenie wszystkich obowiązków służbowych.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że rota ślubowania ma na tyle ogólny charakter, że nie sposób z niej wyprowadzić konkretnych zaleceń pod adresem funkcjonariusza, a już na pewno nie może ona stanowić podstawy do ukarania funkcjonariusza za jakiegokolwiek zachowanie, gdyż na dobrą sprawę każdą aktywność funkcjonariusza (lub jej brak) można oceniać przez pryzmat zastosowania się (lub nie) do postanowień rotacji ślubowania. Zdaniem Sądu

Apelacyjnego, użyte w art. 230 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej sformułowanie „czyny sprzeczne ze złożonym ślubowaniem” należy wyklądać jako czyny sprzeczne z zasadami etyki zawodowej.

Sąd Apelacyjny, wskazując na podstawę prawną wydania regulaminu nr 2/2010 DGSW, stwierdził, że nie można przyjąć, aby ewentualne uchybienie przez powoda ustalonym zasadom usprawiedliwiania nieobecności (§ 24 tego regulaminu) stanowiło naruszenie przezeń zasad etyki zawodowej, czy też czyn sprzeczny ze złożonym przez niego ślubowaniem, czy naruszeniem dyscypliny służbowej. Naruszeniem dyscypliny służbowej nie jest bowiem każde uchybienie przez funkcjonariusza obowiązkom, a pojęcie „dyscypliny” ma węższy charakter, wyznaczony granicami normy art. 230 ust. 3 ustawy o Służbie Więziennej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy słusznie uznał, że wymierzenie powodowi nagany nastąpiło z naruszeniem prawa. Nie wykazano, że powód swoim zachowaniem faktycznie popełnił czyn sprzeczny ze złożonym ślubowaniem lub dopuścił się naruszenia dyscypliny służbowej. Sąd Apelacyjny ocenił, że w okolicznościach tej sprawy nie sposób przyjąć, że powód choćby nieumyślnie wykorzystał zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego celem i przeznaczeniem. Niezależnie od braku formalnych podstaw ukarania powoda, brak było również merytorycznych podstaw do stwierdzenia popełnienia przezeń wykroczeń dyscyplinarnych.

Pozwany, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł skargę kasacyjną, zarzucając naruszenie: (-) art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej w związku § 24 ust. 1 regulaminu DGSW, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nieprawidłowe wykorzystanie zwolnienia lekarskiego nie stanowi naruszenia dyscypliny służbowej; (-) art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej w związku z § 24 ust. 1 regulaminu DGSW, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że sposób wykorzystania zwolnienia lekarskiego przez powoda był prawidłowy.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania: „czy wykorzystanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem i

przeznaczeniem może zostać uznane za naruszenie dyscypliny służbowej w rozumieniu art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej?”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), a także orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie, wobec braku oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, zakres kognicji Sądu Najwyższego wytyczyły zarzuty podniesione w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego. Jednocześnie wskazane podstawy oznaczają, że Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany poczynionymi w toku procesu ustaleniami faktycznymi. Niewątpliwie taki zakres kontroli kasacyjnej sprzeciwia się odmiennemu postrzeganiu faktów, jakie zostały ustalone w sprawie. Polemika na tym polu, pod pretekstem powołania się na błędną wykładnię art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej i § 24 ust. 1 regulaminu DGSW, nie może przynieść spodziewanego rezultatu, skoro jednocześnie skarżący nie zanegował procesu składającego się na potencjalnie błędne ustalenie stanu faktycznego, a które jednocześnie nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, LEX nr 658172). Prawo materialne stosuje się do konkretnego stanu faktycznego, który powinien być ustalony w sposób prawidłowy. Dopiero wówczas możliwa jest rekonstrukcja normy prawnej.

W analizowanym sporze rzecz sprowadzała się do oceny dwóch zachowań powoda. Po pierwsze, czy udział w posiedzeniu przed Sądem Okręgowym w dniu 12 października 2017 r. mógł być zakwalifikowany jako naruszenie art. 41 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej z uwagi na jednoczesne korzystanie ze zwolnienia lekarskiego; po drugie, przebywania przez powoda (obwinionego) w dniu 13 października 2017 r. w lokalu gastronomicznym i tym samym naruszeniu § 24 ust. 1 regulaminu DGSW z racji wykorzystywania zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem oraz celem.

W tym ostatnim aspekcie wiążące ustalenia sądów, poprzedzone postępowaniem dowodowym, sprowadzały się do tezy, że powód w przeddzień rozprawy sądowej uzyskał dwa zaświadczenia lekarskie, stwierdzające brak przeszkód do udziału w posiedzeniu sądu. Z kolei odnośnie do pobytu w lokalu gastronomicznym, to w sprawie ustalono, że było to związane z przekazaniem recepty siostrze. Warto także zauważyć, że pozwany nie uruchomił procedury zmierzającej do weryfikacji poprawności wykorzystywania zwolnienia lekarskiego przez powoda (art. 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 870).

Powołany i wyeksponowany w skardze kasacyjnej art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej operuje terminem „naruszenia dyscypliny służbowej”, uznając, że jest to czyn funkcjonariusza popełniony umyślnie lub nieumyślnie, a polegający na naruszeniu dobrego imienia służby lub na przekroczeniu uprawnień lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydanych przez przełożonych.

W związku z tym odpowiedzi wymaga czy zarzucane powodowi czyny faktycznie można było uznać za przewinienie dyscyplinarne, o którym mowa w tym przepisie. Siłą rzeczy pominięcie w skardze kasacyjnej art. 41 ust. 1 oraz art. 230 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej poza obszarem kontroli pozostawia problem, czy za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego (naruszenie dyscypliny służbowej) może być uznany czyn sprzeczny ze złożonym ślubowaniem. Przyjęta w art. 230 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej formuła językowa prowadzi do wyodrębnienia zamkniętego katalogu okoliczności uzasadniających odpowiedzialność dyscyplinarną, bowiem funkcjonariusz odpowiada wyłącznie za przewinienie dyscyplinarne polegające na (-) naruszeniu dyscypliny służbowej lub (-) za czyny sprzeczne ze złożonym ślubowaniem. Ten binarny katalog winien być interpretowany ściśle i nie podlega wykładni rozszerzającej.

Niemniej w odniesieniu do kryterium sprzeczności czynu funkcjonariusza Służby Więziennej ze złożonym ślubowaniem, stanowiącego drugą podstawę do zastosowania odpowiedzialności dyscyplinarnej, należy wskazać, że co do zasady, aktowi ślubowania należy przypisać również znaczenie materialne. Rota

ślubowania wskazuje bowiem zakres obowiązków służbowych i formułuje w ogólnej postaci ustawową konstrukcję strony przedmiotowej czynu zagrożonego odpowiedzialnością dyscyplinarną (zob. T. Kuczyński [w:] Stosunek służbowy. System Prawa Administracyjnego, Tom 11. (red.) R. Hauser, A. Wróbel, Z. Niewiadomski, Warszawa 2011 s. 432). Z treści roty ślubowania w ustawie o Służbie Więziennej wynika, że co do zasady funkcjonariusz zobowiązuje się do należytego (rzetelnego) wykonywania powierzonych mu zadań służbowych, przestrzegania prawa, a także postępowania zgodnie z zasadami etyki zawodowej. Treść złożonego ślubowania stanowi zatem punkt odniesienia przy ocenie realizacji zadań służbowych przez funkcjonariusza w toku postępowania dyscyplinarnego. Dodatkowo, zgodnie z art. 157 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej, funkcjonariusz jest obowiązany postępować zgodnie ze złożonym ślubowaniem oraz przestrzegać przepisów prawa, w szczególności niniejszej ustawy i przepisów wydanych na jej podstawie. Wynika z tego, że również postępowanie zgodne ze złożonym ślubowaniem jest przedmiotem obowiązku funkcjonariusza. Jednakże treść roty ślubowania ma na tyle ogólny charakter, że nie sposób wyprowadzić z niej jakichś konkretnych zaleceń dotyczących zachowania funkcjonariusza. Nie może ona również sama w sobie stanowić podstawy do ukarania funkcjonariusza karą dyscyplinarną za jakiekolwiek zachowanie (działanie/zaniechanie). W przypadku postępowania dyscyplinarnego konieczne jest bowiem jasne i uprzednie wyznaczenie jego granic, w tym także przez wskazanie rodzaju penalizowanych zachowań.

Model postępowania dyscyplinarnego nie budzi wątpliwości, że ciężar udowodnienia przewinienia funkcjonariusza spoczywa na pozwanym (zasadę domniemania niewinności wyznacza art. 249 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej, przyjmując, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego). Uruchomienie tego postępowania może przecież zakończyć się wymierzeniem funkcjonariuszowi kar o charakterze represyjnym, włącznie z wydaleniem ze służby (art. 232 pkt 7 ustawy o Służbie Więziennej). Z tego względu pod uwagę należy wziąć oczywiście stronę przedmiotową w kontekście określonego splotu okoliczności faktycznych oraz stronę podmiotową. Nie można też tracić z pola widzenia warunków wykonywania służby, w tym także jej aspektów

etycznych, wymagań, jakie stawia się funkcjonariuszowi (na przykład opisanych w art. 27 ustawy o Służbie Więziennej). W konsekwencji, to pozwany winien wykazać okoliczność, że skutek działania funkcjonariusza faktycznie - a nie tylko hipotetycznie - doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego pod postacią naruszenia dobrego imienia służby lub na przekroczeniu uprawnień, lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydanych przez przełożonych. W każdym wypadku klarowne muszą być aspekty, w których funkcjonariusz miał przekroczyć swoje uprawnienia.

W literaturze przedmiotu za naruszenie dyscypliny w zakresie przedmiotowym uważa się naruszenie obowiązków służbowych *sensu stricto*, występujące w formie działania lub zaniechania, obejmujące różnorodne czyny, spośród których większość pragmatyk wymienia: odmowę wykonania lub niewykonanie polecenia lub rozkazu, niedopełnienie obowiązków służbowych, przekroczenie uprawnień, stawienie się do służby po spożyciu alkoholu, utrata broni palnej, amunicji, legitymacji, samowolne oddalenie się z miejsca służby i inne. Jednocześnie wskazuje się, że w ramach rozważanych obowiązków należy także uwzględnić powinność przestrzegania reguł wykonywania zawodu (zob. T. Kuczyński [w:] *Stosunek Służbowy. System Prawa Administracyjnego*, Tom 11, (red.) R. Hauser, A. Wróbel. Z. Niewiadomski, Warszawa 2011 s. 450-451).

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie czy wykorzystanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego celem i przeznaczeniem może zostać uznane za naruszenie dyscypliny służbowej (tak skarżący wywodził we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania) w rozumieniu art. 230 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej, konieczne jest odniesienie się do treści ust. 3 tego przepisu, mimo że nie został on włączony do podstaw kasacyjnych. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zostały tam wymienione tylko przykładowe rodzaje naruszeń dyscypliny służbowej. Rodzaj wskazanych w tym przepisie przewinień dyscyplinarnych pokazuje na pewien kierunek, w jakim należy dokonywać oceny ewentualnego zachowania funkcjonariusza, to jest w kontekście możliwości uznania tego zachowania za naruszenie dyscypliny służbowej. Także w doktrynie podkreśla się, że przedmiotowy katalog wskazuje na „typowe”, najbardziej karygodne czyny w ocenie ustawodawcy. Tym samym nie jest możliwe stworzenie

zamkniętego katalogu deliktów dyscyplinarnych (zob. F. Radoniewicz: Komentarz do art. 230 [w:] Służba więzienna. Komentarz, (red.) M. Mazurczyk, M. Zoń, LEX 2013).

Naruszenie obowiązku wykorzystywania przez funkcjonariusza zwolnienia lekarskiego zgodnie z jego celem, mogłoby być zatem rozpatrywane wyłącznie w kategorii ewentualnego ogólnego naruszenia ogólnych obowiązków służbowych. Funkcjonariusz Służby Więziennej ponosi bowiem odpowiedzialność dyscyplinarną tylko za przewinienia dyscyplinarne wynikające z art. 230 ustawy o Służbie Więziennej. Chodzi bowiem o sprecyzowanie, jakie zachowania powinien przejawiać funkcjonariusz, by zgodnie z treścią stosunku służby, można było przyjąć, że obowiązki zostały wykonane należycie. Dopiero w takiej sytuacji określone zachowania funkcjonariusza (działania, zaniechania) będą mogły być ocenione jako naruszenie obowiązków służbowych *sensu stricto* – naruszenie dyscypliny służbowej. Na marginesie należy wspomnieć, że zgodnie art. 230 ust. 6 ustawy o Służbie Więziennej, w przypadku czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi przełożony dyscyplinarny może odstąpić od wszczęcia postępowania i przeprowadzić ze sprawcą przewinienia dyscyplinarnego udokumentowaną rozmowę dyscyplinującą.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia § 24 ust. 1 regulaminu DGSW, gdyż ów akt – co wynika z jego treści - został wydany na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w przepisie art. 33 ust. 1 pkt 2 ustawy o Służbie Więziennej, odnoszącego się wyłącznie do prawa Dyrektora do określania „sposobu pełnienia służby przez funkcjonariuszy, z uwzględnieniem hierarchicznego ich podporządkowania, drogi służbowej, obowiązków przełożonego i podwładnego, zasad usprawiedliwiania nieobecności lub spóźnień w służbie, uczestniczenia w naradach, szkoleniach i odprawach służbowych.” Nie sposób uznać zatem, że regulamin ten określa obowiązujące funkcjonariuszy Służby Więziennej zasady etyki zawodowej. Przyjęcie przeciwnej optyki wymagałoby pozytywnego odwołania do upoważnienia ustawowego zamieszczonego w art. 33 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej a nie w ust. 2 (zob. regulamin Nr (...)/2010 z dnia 18 października 2010 r. w sprawie zasad etyki zawodowej funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej). Nie można przyjąć, aby ewentualne uchybienie przez powoda

ustalonym zasadom usprawiedliwienia nieobecności (bo tego wyłącznie dotyczy § 24 regulaminu nr 2/2010, którego naruszenie zarzucono powodowi), stanowi czy to naruszenie przezeń zasad etyki zawodowej, czy też jest czynem sprzecznym ze złożonym przez niego ślubowaniem, czy też wreszcie stanowi naruszenie dyscypliny służbowej. Jak już wcześniej wyjaśniono naruszeniem dyscypliny służbowej nie jest bowiem każde uchybienie przez funkcjonariusza jego obowiązkom. Pojęcie „dyscypliny” ma bowiem węższy charakter, wyznaczony granicami normy art. 230 ust. 3 ustawy o Służbie Więziennej. Na gruncie rozpoznawanej sprawy zachowanie funkcjonariusza nie może zostać uznane za przewinienie dyscyplinarne, ponieważ nie kwalifikuje się jako zachowanie spełniające warunki wskazane w zaskarżonym przepisie.

Kierując się powyższymi uwagami, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 108 § 1 k.p.c.

Za niezbędne Sąd Najwyższy uznał – w charakterze *obiter dictum* – zasygnalizowanie wątku procesowego, zwłaszcza w płaszczyźnie prawidłowego sformułowania sentencji orzeczenia sądu powszechnego w razie merytorycznej ingerencji w zaskarżone orzeczenie. Z judykatury wynika (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2016 r., III PZP 7/16, OSNP 2017 nr 4, poz. 37), że stroną pozwaną w sprawie z odwołania funkcjonariusza Służby Więziennej od orzeczenia oraz postanowienia kończącego postępowanie dyscyplinarne jest Skarb Państwa - jednostka organizacyjna, której kierownik wydał to orzeczenie lub postanowienie (art. 263 ustawy o Służbie Więziennej w związku z art. 67 § 2 k.p.c.), a sądem właściwym do rozpoznania odwołania jest sąd okręgowy (art. 17 pkt 1 k.p.c.). W postępowaniu tym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., III PZP 4/16, OSNP 2017 nr 2, poz. 14).

Postępowanie dyscyplinarne jest dwuinstancyjne (art. 253 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej) i toczy się przed przełożonym dyscyplinarnym i wyższym przełożonym dyscyplinarnym. W zarysie ten pierwszy, na mocy art. 252 ustawy o Służbie Więziennej, może uniewinnić obwinionego, odstąpić od ukarania, umorzyć postępowanie albo wymierzyć jedną z kar dyscyplinarnych. Z kolei w drugiej instancji, w myśl art. 256 ust. 4 ustawy, zaskarżone orzeczenie może być

utrzymane w mocy albo może być uchylone wskutek: uniewinnienia obwinionego, odstąpienia od ukarania, wymierzenia innej kary, umorzenia postępowania, bądź może być uchylone w całości i przekazane do ponownego rozpatrzenia przez przełożonego dyscyplinarnego, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia czynności dowodowych w całości lub w znacznej części. W momencie przeniesienia postępowania na drogę sądową (art. 263 ustawy o Służbie Więziennej) rysuje się określony zakres obowiązków sądu powszechnego w związku z rozpoznawaniem sprawy cywilnej (w znaczeniu formalnym) w oparciu o przepisy k.p.c. Wszak prawo dostępu do sądu nie może być iluzoryczne, a przeto jego wynik musi rozstrzygać istotę sprawy. W tym wypadku sąd powszechny nie został wyposażony w kompetencję kasatoryjną, powodującą przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organom dyscyplinarnym. Złożone odwołanie spełnia rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPIUS 1999 nr 16, poz. 529; z dnia 4 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). W tej sytuacji zakres rozpoznania sprawy wyznacza treść żądania zamieszczonego w odwołaniu. Sąd jest zobowiązany orzec w odniesieniu do zgłoszonego żądania (pozytywnie albo negatywnie), uwzględniając wszelkie wysunięte wnioski i żądania (zob. także K. Weitz: Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym (w:) J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis, aurea theoria*, Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, Tom 1, Warszawa 2011, s. 679), bowiem w innym wypadku zajdzie konieczność odwołania się do art. 351 § 1 k.p.c.

Odnosząc powyższe uwagi do stanowiska powoda, to domagał się on zmiany zaskarżonego orzeczenia nr (...)/2018 Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w O. z dnia 16 marca 2018 r. i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Dyrektora Zakładu Karnego w S. z dnia 11 stycznia 2018 r. i uniewinnienia obwinionego. Posłużenie się terminologią bliższą prawu karnemu (uniewinnienie obwinionego) nie stanowi formuły zabronionej do wykorzystania w procedurze cywilnej, jeżeli specyfika sprawy za tym przemawia. Istotne pozostaje, że powód domagał się wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń obu instancji dyscyplinarnych i to nie z przyczyn formalnych, okoliczności wskazujących na

możliwość odstąpienia od wymierzenia kary, czynu mniejszej wagi, lecz z uwagi na – jego zdaniem – brak podstaw do ukarania. Ten ostatni pogląd zaaprobowali orzekające w sprawie sądy. W takim razie Sąd pierwszej instancji powinien podjąć czynności zmierzające nie tylko do uchylenia orzeczenia wyższego przełożonego dyscyplinarnego, lecz również do uchylenia i zmiany orzeczenia przełożonego dyscyplinarnego i uniewinnienia obwinionego, co będzie jednoznaczne z uchyleniem nałożonej kary dyscyplinarnej i kompatybilne z rubrum orzeczenia (przedmiot sporu oznaczono „o uchylenie kary dyscyplinarnej nagany”). Tymczasem Sąd pierwszej instancji, po przeprowadzeniu szerokiego postępowania dowodowego, uchylił tylko orzeczenie Dyrektora Służby Więziennej w O. utrzymujące w mocy orzeczenie przełożonego dyscyplinarnego. Taki werdykt nie wyjaśnia, czy poza uchyleniem orzeczenia wyższego przełożonego dyscyplinarnego sprawa winna zostać umorzona, skierowana do ponownego rozpoznania, czy też kończy się ostatecznie z racji braku podstaw do ukarania. Za tym ostatnim postulatem przemawiają dopiero argumenty poniesione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji.